

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Hanny Makurat-Snuzik pod tytułem:

Przekład w relacji do tekstu wyjściowego i do rzeczywistości pozajęzykowej.

Wybrane ontologiczne i epistemologiczne aspekty tłumaczenia,

napisanej pod kierunkiem dr. hab. Wojciecha Żelańca, prof. UG

Niniejsza recenzja została napisana jako odpowiedź na pismo Rady Dyscypliny Filozofia Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 24.11.2023 r. w sprawie powołania mnie na recenzentkę w postępowaniu w sprawie nadania mgr Hannie Makurat-Snuzik stopnia doktora w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie filozofia.

Omówienie treści rozprawy

Rozprawa doktorska mgr Hanny Makurat-Snuzik składa się z 12 rozdziałów pogrupowanych tematycznie w trzech częściach pracy oraz *Wstępu*, *Zakończenia*, *Bibliografii* i *Streszczenia*. Tytuły poszczególnych części są następujące: *Podłoże historyczno-metodologiczne*; *Relacja między tekstem wyjściowym i docelowym jako problem ontologiczny*; *Własności translacji*. Razem 225 stron.

Mgr Hanna Makurat-Snuzik podjęła się zadania „zbudowania ontyczno-epistemicznej koncepcji przekładu filozoficznego” (s. 24). W tym celu zbadała translację (której synonimem jest przekład) jako byt konstytuowany przez dwie relacje, wzajemnie się uzupełniające: relację przekładu do tekstu oryginalnego oraz relację przekładu do rzeczywistości pozajęzykowej. Wspomniane relacje są badane w aspekcie ontologicznym (sposób istnienia i przysługujące atrybuty) oraz epistemologicznym (uniwersalia i racjonalność epistemologiczna).

Rozprawa oparta jest na wiedzy filozoficznej oraz lekturze literatury dotyczącej teorii translacji (E. Balcerzan, R. Barthes, W. Benjamin, K. Dedecius, U. Eco, P. Ricoeur, F. Schleiermacher itd.). Ma więc charakter interdyscyplinarny, pomocniczo wykorzystywane są badania z zakresu przekładoznawstwa literaturoznawczego i językoznawczego, kulturoznawstwa oraz socjologii tłumaczenia (s. 23), co czyni ją ciekawszą i pełniejszą. Doktorantka odwołuje się także do swojego własnego doświadczenia z przekładem (s. 83), którego naturą jest „wniknięciu w obcy tekst” (s. 86). Referowanie różnych stanowisk pozwoliło jej „spojrzeć na status przekładu z zupełnie innej perspektywy i zrozumieć odrębne aspekty istotne z punktu widzenia ustalania bytowego statusu tłumaczenia odnoszonego do pierwowzoru” (81–82). Jasno formułuje swoje stanowisko filozoficzne w podanym zakresie, co jest kolejną zaletą jej dysertacji.

Temat założeń (i ich konsekwencji) ontologicznych i epistemologicznych związanych z przekładem jest bardzo ciekawy i raczej dotąd nie badany w aspektach, które podjęła Doktorantka. Rozpisany został na wiele konkretnych pytań: Czy teksty wyjściowy i docelowy należy traktować jako jeden czy dwa byty (s. 18, 19)? Czy w wyniku translacji zmienia się relacja między przekładem a rzeczywistością (s. 18)? Czy znaczenia zawarte w tekście wyjściowym są odpowiednio przetransponowane do tekstu docelowego (s. 18)? Czy myśl przekazana w pierwowzorze jest dokładnie tą samą w przekładzie (s. 19)? Jakie atrybuty można przypisać translacji? „[N]a ile możliwy jest przekład wykonywany poza aktami świadomości” (s. 110)? Określając metodę podjętych badań napisała, iż argumentowanie jest jej głównym narzędziem, a więc „podawanie przesłanek, które skłoniły [...] do przyjęcia poszczególnych tez” oraz „wykazanie racjonalności zaproponowanych [...] treści” (s. 23), a postępuje od szczegółu do ogółu (s. 24).

Autorka wspomina o tym, że Hans–Georg Gadamer porównywał akt translacji do rozmowy poszukującej porozumienia na linii tłumacz – oryginał. Środowiska filozoficzne skazane są na tego typu porozumienia. Powszechnym jest bowiem korzystanie z przekładów dzieł klasycznych lub czytanie ich w oryginale czy też podejmowanie się roli tłumacza. Niewątpliwie więc filozofowie znają podjęty temat z własnego doświadczenia. Zgodzę się z Autorką, że „[...] ujmowanie tłumaczenia z perspektywy filozofii może w znaczący sposób wzbogacić wiedzę i perspektywę przekładoznawczą” (s. 206).

W części pierwszej krótko omówiono założenia stojące za przekładem w starożytności i średniowieczu, hermeneutyce (F. Schleiermachera, M. Heidegera, H.–G. Gadamera, P. Ricoeura oraz G. Steinera), Szkole Frankfurckiej (W. Benjamina), dekonstruktywizmie (J.

Derridy) oraz filozofii analitycznej (W.V.O. Quine'a). Autorka podkreśla różnice pomiędzy wymienionymi koncepcjami. W tej części znajduje się także podrozdział poświęcony metodologicznym aspektom tej pracy doktorskiej: przedmiot badań, zadania i pytania badawcze, przyjęta metoda i parę podstawowych założeń, w tym tłumaczenie pojęte jako przekład międzyjęzykowy (s. 17).

Druga część rozprawy rozpoczyna się od zagadnienia tożsamości (której tu synonimem jest identyczność). Skoro bowiem „tekst źródłowy i tekst docelowy ewidentnie są czym innym w zakresie wyglądu czy też tworzywa fizycznego (s. 18), to zasadnie powstaje pytanie dotyczące filozoficznych podstaw tożsamości tych dwóch bytów. Stąd w rozprawie omówienie filozoficznych koncepcji tożsamości, oparte na wybranej literaturze. Translacja nieuchronnie łączy się z tematem interpretacji (s. 65, 201), „przejścia od danych bezpośrednio obserwowalnych do znaczeń utajonych” (s. 68). Za Sławińskim Autorka powtarza, że interpretacja ma charakter hipotetyczny, jest „hipotezą ukrytej całości utworu” (s. 68). W podrozdziale 4.8 Autorka podaje różne ujęcia interpretacji: H.-G. Gadamera, J. Sławińskiego, P. Rickerta, F. Schleiermachersa, K. Dedeciusa. Punkt 4.8 kończy się przywołaniem opinii Dedeciusa: „optymalna staje się sytuacja, gdy »interpretacja nie wychodzi poza ramy dzieła, ale w nim się mieści« (Dedecius 1988: 78–79), ponieważ – jak się okazuje – w praktyce translatorskiej „niedointerpretowanie jest lepsze niż przeinterpretowanie” (Dedecius 1988: 79)” (s. 75). Na tej podstawie wypracowano koncepcję statusu ontycznego przekładu. Dalej, w tej części Doktorantka stawia ciekawą hipotezę badawczą, by w charakterystyce natury bytowej translacji wykorzystać relację uniwersale – i jego egzemplifikację.

Ostatnia, najdłuższa część koncentruje się wokół problematyki własności (atrybutów) przekładu. Autorka pisze: „trudno wskazać atrybuty właściwe jedynie przekładowi” (s. 83). Wymienia sześć następujących własności przekładu: 1. intertekstualność, 2. racjonalność, 3. prawda, 4. zdeterminowanie, 5. (od)twórczość, 6) korespondencja z rzeczywistością pozajęzykową, które następnie dogłębnie analizuje bazując głównie na niefilozoficznej literaturze dotyczącej teorii przekładu. W podrozdziale poświęconym intertekstualności, przytacza stanowiska teoretyków literatury, określające charakter bytowy każdego tekstu, nie tylko tłumaczenia. Według M. Bachtina niemożliwe jest rozpatrywanie jakiegokolwiek komunikatu jako autonomicznej całości. Dla U. Eco tekst jest to „byt, który nie ma stałych granic i istnieje jako dzieło otwarte, stanowiące sieć referencji, które go przenikają i nadają mu kształt oraz sens (Eco 1973)” (s. 85), to kombinacja wcześniej wykorzystanych komponentów, które zostały użyte w nowych kontekstach (tamże). Z kolei „André Topia zauważa, że w

jednym przekazie językowym koegzystują inne teksty, natomiast sam tekst stanowi „ruchome miejsce spotkań”, niemożliwe do odczytania w linearnej lekturze ze względu na układ złożony z licznych warstw o obcym pochodzeniu (Topia 1988: 345)” (s. 85). Ten podrozdział Doktorantka konkluduje następująco: „kategorią, która definiuje każdy tekst, jest obligatoryjna wtórność” (s. 86). Z interpretacją związane są także kategorie rozumu, rozumienia, racjonalności (s. 117) i Schnädelbachowskiej zrozumiałości (s. 105). Tu są referowane różne koncepcje racjonalności, by odpowiedzieć na pytanie: „jaki jest udział rozumu w ustanawianiu przekładu, któremu przysługuje atrybut racjonalności” (s. 94). Przegląd oparty został na tekstach M. Tałasiewicza, J. Życińskiego, H. Schnädelbacha (s. 94–95).

Już poza drugim podrozdziałem w pierwszej części rozprawy, dotyczącym przyjętych założeń, pojawiają się kolejne założenia. Wspomnę tu o tych kluczowych dla recenzowanej dysertacji: definicja tekstu, idealny przekładu, podział przekładanych tekstów i wyrażenia synonimiczne.

Przyjęto szeroką definicję tekstu, jako synonimu wypowiedzi: „tekst to pewne zdarzenie komunikacyjne, gdzie nadawca próbuje coś zakomunikować, a odbiorca próbuje odczytać jego intencje, obaj zaś są równie aktywnymi uczestnikami tego zdarzenia (Łuczyński, Maćkiewicz 2002: 88–89)” (s. 45).

Autorka odnosi się do „perspektywy idealnego aktu przekładu” (s. 64), gdzie oryginał jest nieodróżnialny od przekładu (s. 200), ale w praktyce jest to przekład tekstu prostego, nie wymagającego interpretacji, z języków podobnych do siebie (s. 201). Osiągnięcie zgodności między językiem wyjściowym a docelowym empirycznie jest natomiast niemożliwe, ponieważ absolutna zgodność oznaczałaby zaistnienie dwóch pierwowzorów (Levý 2009: 73)” (s. 148).

Doktorantka dzieli przekłady na literackie („skazane” na interpretację) i nieliterackie (w niektórych może jednak być element interpretacji). Ponadto: „Da się [...] wyodrębnić komunikaty językowe, których tłumacze mogą dopuścić czynność interpretowania lub z niej zrezygnować” (s. 66). Inaczej określa byt powstałego przekładu w tych przypadkach. Przywołuje uwagi Ingardena na temat tłumaczenia dzieła artystycznego i naukowego (s. 73).

Podano także jeszcze inny podział przekładów: przekłady polegające na „rekonstrukcji i linearnym przetransponowaniu wypowiedzi słownej z jednego języka do drugiego, co jest praktycznie dość rzadko spotykane wśród tłumaczy” (s. 67) oraz przekłady „jako odczytanie nielinearne, tożsame z interpretacją” (s. 67).

Doktorantka posługuje się sformułowaniami synonimicznymi:

1. Tekst wyjściowy (s. 79), oryginał (s. 93), tekst źródłowy, tekst – matka (s. 79), pierwowzór (s. 79), archetekt (s. 84).
2. Tekst docelowy, który jest intertekstem (s. 84), przekładem, (s. 93), metatekstem (s. 87); tekstem sekundarnym (s. 87), ale także zjawiskiem pasożytniczym, zależnym od pierwowzoru (s. 88).

Przez całą dysertację mgr Hanny Makurat–Snuzik przewijają się trzy tematy:

1. Zadania tłumacza, np. zrozumienie tekstu wyjściowego (s. 107), „[...] wybór optymalnego sposobu przenoszenia znaczeń do obcojęzycznego komunikatu językowego przy uwzględnieniu wielopoziomowego charakteru tekstu” (s. 72–73), oraz „[p]pełnienie roli „pośrednika międzykulturowej i międzyjęzykowej korespondencji zachodzącej na poziomie zakorzenionych w obu tekstach jednostek przenoszących znaczenie” (s. 91).
2. Charakterystyka pracy tłumacza, np. akt translacji przypomina grę decyzyjną: „proces tłumaczenia ma postać gry z pełną informacją – gry, w której na każdy kolejny ruch wpływa znajomość poprzednich decyzji oraz wynika z nich sytuacja” (s. 148).
3. Problemy z tłumaczeniem, np. „żadne dwa języki nie są tożsame w zakresie znaczeń przypisanych poszczególnym symbolom, a także pod względem użycia tych symboli do budowy większych struktur” (s. 147); „rozbieżności językowe są odzwierciedleniem głębiej zakorzenionych w życiu danej społeczności procesów odbioru świata i wyciągania wniosków na jego temat, czyli myślenia w danym języku.” (s. 188).

Oryginalne rozwiązanie problemu badawczego

Zgadzam się z mgr Hanną Makurat–Snuzik, że „[p]rzedstawiona w [...] dysertacji koncepcja przekładu w zasadniczy sposób odbiega od przedstawianych dotąd teorii tłumaczenia” (s. 205). Uważam, że tytułowy problem relacji zachodzącej między przekładem i tekstem wyjściowym oraz przekładem a rzeczywistością pozajęzykową został rozwiązany w sposób oryginalny. Główne wyniki tych analiz ujmę w poniższych punktach.

1. Ontologia tłumaczenia:
 - a) Tłumaczenie (wytwór pracy tłumacza) jest bytem relacyjnym. Niesymetryczna relacja zachodzi pomiędzy tekstem wyjściowym a docelowym oraz tekstem wyjściowym a rzeczywistością, która może być rzeczywistością pozajęzykową, w której żyją odbiorcy

- oryginału lub przekładu, ale także rzeczywistość przedstawioną w oryginale (s. 143, 204).
- b) W stosunku do oryginału tłumaczenie jest bytem wtórnym (s. 86, 88), ale zarazem bytem o treści koniecznej.
 - c) „Translacja to [...] konstrukt, który nie jest czymś fizycznym, psychicznym ani idealnym” (s. 55), ale – jako utwór literacki – jest bytem intencjonalnym (za Ingardenem) i intertekstualnym. Tłumaczenia nieliterackie mogą być bytami realnymi, elementami realnego świata (s. 58, 64, 65), chociaż na s. 61 zostały nazwane bytami niefizycznymi.
 - d) Z racji relacji korespondencji tłumaczenia do rzeczywistości, można mówić o prawdziwości tłumaczenia, spełnia ono kryteria prawdy (s. 132).
2. Relacja zachodząca pomiędzy ogólną myślą zawartą w oryginale a jego egzemplifikacjami „w poszczególnych aktach przekładu podejmowanych przez istniejących i potencjalnych tłumaczy różnych tekstów” (s. 79–80) odpowiada relacji powszechnika (uniwersale) do bytów podpadających pod ten powszechnik, a „[p]ierwotne ścieranie się i rywalizacja przekładu z oryginałem prowadzi [...] do zwielokrotnienia istnienia i podwójnego trwania w rzeczywistym świecie” (s. 151).
3. Tożsamość tekstu źródłowego i docelowego
- a) Tekst źródłowy i docelowy to dwa odrębne byty (s. 169).
 - b) Język „w wypowiedziach dwóch użytkowników tego samego kodu językowego nigdy nie jest bytem identycznym” (s. 165), a sytuacja jeszcze bardziej komplikuje się w przypadku translacji skazanej na interpretację i inność kulturową, gdzie „autor translacji ma [...] spektrum (do)wolności, pozwalające mu uwzględnić (obok oryginału) swój własny status tłumacza” (s. 176). Nie można więc oczekiwać stosowania kryterium wierności w zdecydowanej większości przekładów.
 - c) „[A]ktywność interpretacyjna tłumacza [...] wiąże się z wykluczeniem identyczności na poziomie semantycznym” (s. 201),
 - d) Zachodzi tożsamość na poziomie myślowym, odwołującym się do znaczenia i kontekstu (s. 44).

4. Elementem konstytutywnym przekładu jest ujęzykowanie, jak pisze Doktorantka, „przekład jest swoistym działaniem na strukturach dwóch języków, niemożliwym do urzeczywistnienia bez aktywności językowej” (s. 122).
5. Przekład jest określony jako gatunek twórczy o charakterze mimetycznym w stosunku do pierwowzoru (s. 133, 204). Myśl zawarta w oryginale, to tekst naśladowany, przekłady to teksty naśladowane.
6. Pomimo odrzucenia tezy Quine’a co do niezdeterminowania przekładu przez dane empiryczne (s. 162), to „nieprzystawalność kultur i sposobów pojmowania świata może być przyczyną niezdeterminowania przekładu” (s. 154).

Uwagi krytyczne

1. Zbyt prosty podział tłumaczeń na literackie i nieliterackie. Nie jest dla mnie jasnym, gdzie – w zamyśle Doktorantki – należy zaliczyć przekłady tekstów filozoficznych. Chyba do literackich, z czym się nie godzę. A tekst naukowy, który zasadniczo „nie powinien wywoływać niejednoznaczności oraz miałby być przełożony precyzyjnie z dokładnym uwzględnieniem wszystkich obecnych w pierwowzorze jednostek sensu” (s. 66)? Skoro „[d]ziela naukowe zwykle nie są przekazami wyłącznie informacyjnymi, ale również są uwikłane w różnego rodzaju konteksty” (s. 74), to czy powinny być traktowane jako teksty literackie? Z kolei dzieło artystyczne, może być dziełem literackim, ale czy musi? To dzieło „z definicji wielowarstwowe, może nieraz wręcz narzucać konieczność posłużenia się kategorią interpretacji, pozwalającą zachować ekwiwalencję artystyczno–estetyczną” (s. 72).
2. Doktorantka pisze: „Założeniem niniejszej rozprawy jest zebranie spostrzeżeń z zakresu teorii przekładu, które nie wykluczają żadnego z typów przekładów dokonywanych w obrębie języków naturalnych [...] z uwzględnieniem różnic i podobieństw między statusami bytowymi literackich i nieliterackich teksów (tak wyjściowych, jak i docelowych)” (s. 55, por. s. 205). Uważam, że podjęte zadanie budowy szkicu uniwersalnej teorii tłumaczeń, które można odnieść do różnych typów tłumaczeń, nie zostało w pełni zrealizowane z tego względu, że Autorka odwołuje się głównie do przekładów literackich.
3. Brakuje rozpatrywania tłumaczeń tekstów filozoficznych. Wiele z podanych uwag zachowuje swoją ważność, np. wiedza tłumacza, w tym znajomość nie tylko składni i słownictwa danego języka, ale kultury i kontekstu, w jakim powstał tekst wyjściowy.

Jednak inaczej niż w literaturze, w filozofii przywiązuje się wagę do jednoznaczności i konsekwencji w tłumaczeniu kluczowych terminów i nie do zaakceptowania jest sytuacja, w której tłumacze mając „możliwość znalezienia dokładnych ekwiwalentów” – poszukują „kreatywnych rozwiązań, by zaznaczyć swą obecność” (s. 65). Na s. 48–53 porównywane są różne przekłady poezji. Szkoda, że podobnych analiz Autorka nie przeprowadziła na tekstach filozoficznych. Dla przykładu, można byłoby przywołać przypadek opisany przez Monikę Gruber, gdzie polskie zdanie „Śnieg pada” z słynnego tekstu Alfreda Tarskiego *Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych* (1933) zostało przetłumaczone jako zdanie w stronie biernej w tłumaczeniach niemieckim i angielskim. W tych językach wersja w stronie czynnej byłaby nienaturalna¹. Czy taka nieuchronna ale „niewierna” zmiana ma swoje konsekwencje ontologiczne? Czy to jest interpretacja? Tego typu przykładów można byłoby podać wiele. Może Autorka zostawiła ten wątek na czas swoich przyszłych badań nad filozofią przekładu.

4. Niedostatecznie wykorzystany został pomysł Fregego by mówić o identyczności pomiędzy sensami wyrażen oraz identyczności pomiędzy znaczeniami (referencjami) wyrażen. Tłumaczenie byłoby identycznością sensów, a dokładniej wyrażonych myśli (ten wątek, bez wyraźnego odniesienia do Fregego, pojawia się w rozprawie).
5. Z jednej strony Autorka rozprawy pisze o tożsamości oryginału i przekładu na poziomie myśli, z drugiej: „trudno mówić o jakiejś obiektywnej „prawdzie”, która dzięki aktowi translacji mogłaby zostać ujawniona odbiorcom sekundarnym” (s. 43). Jak więc jest rozumiana tu myśl, jeżeli nie jako obiektywna prawda?
6. Struktura i organizacja pracy. Podział rozprawy na trzy części jest nierówny. Część pierwsza liczy niecałe 10 stron, druga prawie 65 stron, a trzecia ponad 100 stron. W *Zakończeniu* znajduje się krótkie omówienie treści poszczególnych rozdziałów, zwyczajowo umieszczane we wstępie do pracy.
7. Czy w zdaniu: „tożsamość jest w niniejszej pracy rozpatrywana jedynie na poziomie myśli (semantycznym)” (s. 200) „myślowy” i „semantyczny” to synonimy czy też zaszła tu pomyłka sugerująca zastępowalność?
8. Posługiwanie się synonimami bez zaznaczenia tego. Np. tożsamość i identyczność (s. 34), znaczenie i referencja (s. 28, 164). Może to wynika z referowania bogatej literatury, do której Autorka się odnosi, w której kluczowe terminy tłumaczone są różnorodnie?

¹ Zob. M. Gruber: *Alfred Tarski and the “Concept of Truth in Formalized Languages”. A Running Commentary with Consideration of the Polish Original and the German Translation*. Springer, 2016, s. 16.

9. Za teksty najbardziej skomplikowane w tłumaczeniu doktorantka uważa teksty literackie (s. 200), ja uważam teksty filozoficzne.
10. Powołanie się na oryginalne wydanie De Saussure Ferdinand (1967), *Coures de linguistique générale*, red. R. Engler, Wiesbaden: Otto Harrasowitz, bez podania strony odwołania. Polskie wydanie też jest dostępne. Opis stanowiska De Saussure jest niepełny, zbyt lakoniczny, w tej formie niewiele wnosi od pracy.

Usterki językowe

Niepotrzebne powtórzenia:

1. Frazy: „prekursor współczesnej teorii przekładu” (s. 9–10).
2. „Tylko istoty oraz instancje, które są zdolne do rozumienia, możemy nazwać istotami lub instancjami racjonalnymi. [...] Dotyczy to jedynie perspektywy pierwszej osoby: tylko osoby lub instancje, które zdolne są do zrozumiałości jako czegoś, co dla nich samych jest zrozumiałe – [...] można uznać za racjonalne” (Schnädelbach 1997: 48–49)” (s. 105).

Błędy edytorskie:

strona	jest	powinno być
s. 10	istnirnia	istnienia
11	Warunkują człowieka	Warunkuje człowiek
28	214 morning star, evening star	2014 Morning Star, Evening Star
44	przekłady	przekładu
50	Macierewicz	Marianowicz
59, 61, 85, 217	Pierce	Peirce
64	docelowy	źródłowy
70	Brożek 2018: 175–182	tej pozycji brak w bibliografii
77	Judycki 2020 II: 866	Judycki 2020: 866
80	Zasadniczo z	Zasadniczo w
88	przekładu	przekładem
109	pragnie	pragnień
118	niejednokrotne	niejednokrotnie
129	racjonalności	racjonalność
203	poszerzonej fakty lingwistyczne	poszerzonej o fakty lingwistyczne

Wniosek końcowy

Na podstawie regulacji prawnych przedstawionych art. 187 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1668) stwierdzam, że

1. Rozprawa doktorska mgr Hanny Makurat–Snuzik pt. *Przekład w relacji do tekstu wyjściowego i do rzeczywistości pozajęzykowej. Wybrane ontologiczne i epistemologiczne aspekty tłumaczenia*, napisana pod kierunkiem dr. hab. Wojciecha Żelańca, prof. UG, stanowi **oryginalne rozwiązanie postawionego problemu naukowego**.
2. Doktorantka **wykazala się ogólną wiedzą w dyscyplinie filozofia oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej**. Przedstawiona rozprawa doktorska jest nowym, autorskim i oryginalnym studium filozoficznym na temat translacji, opartym na bogatej literaturze przedmiotu (głównie polskiej) i znajomości tradycji filozoficznej. **Zaletami rozprawy niewątpliwie są:** podjęcie ważnego i bardzo interesującego zagadnienia badawczego; bogata bibliografia na temat teorii przekładu, głównie literackiego, w językach polskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim; formułowanie rozwiązań filozoficznych na bazie wiedzy filozoficznej, literatury dotyczącej translacji, ale także swojego własnego doświadczenia z przekładem.
3. Wyniki filozoficznych badań nad przekładem, przedstawione w recenzowanej dysertacji, **warte są publikacji**, po uprzednim przereadowaniu tekstu i wprowadzeniu poprawek oraz uzupełnień.

Wnioskuje o dopuszczenie mgr Hanny Makurat–Snuzik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

FABIEL BIESLER